

s. Joanna Wiśniewska

Działalność katechetyczna żeńskich zgromadzeń zakonnych w polityce oświatowej władz komunistycznych

Edukacja religijna dzieci i młodzieży w okresie Polski Ludowej była przedmiotem nieustannej walki państwa z Kościołem katolickim, zakonami i religią¹. Priorytety polityki oświatowej – realizowane etapowo, adekwatnie do stopnia umocowania, a następnie osiągnięcia przez kompartię hegemonii na scenie politycznej – w sposób ustawowy wyartykułowane zostały dopiero w 1961 r. Na mocy promulgowanej wówczas ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania, władze partyjno-rządowe oficjalnie zmonopolizowały wszelką działalność oświatowo-wychowawczą, nakładając na zniewolone systemem instytucje i kadry pedagogiczne obowiązek formacji uczniów na „świądomych budowniczych socjalizmu”².

W materialistycznej, inspirowanej marksizmem-leninizmem, koncepcji oświaty nie było już miejsca dla osób zakonnych, czego zresztą dowiodła ich eliminacja³. Zgromadzenia zakonne, zwłaszcza żeńskie, angażujące się w katechizację, postrzegano jako narzędzie Episkopatu Polski, który rzekomo toczyć miał walkę z ustrojem przez konsekwentną klerykalizację społeczeństwa⁴.

1. Żeńskie zgromadzenia zakonne po II wojnie światowej

Działania wojenne spowodowały istotną zmianę w geografii domów zakonnych, doprowadziły do wielkiej migracji sióstr⁵, ich uszczerbku

¹ Zob. więcej: K. Misiaszek, *Koncepcja nauczania religii katolickiej w publicznej szkole polskiej. Próba oceny*, Warszawa 2010, s. 85-112.

² Dz. U. Nr 32 poz. 158, *Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dn. 15 lipca 1961 r.*

³ *Pismo bp. Z. Choromańskiego, sekretarza Episkopatu do A. Bidy, dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dn. 4 lipca 1950 r.*, w: H. Konopka, *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, Białystok 1998, s. 66.

⁴ AAN UdSW, sygn. 133/12, Notatka w sprawie ożywienia kontaktów z duchowieństwem, *Informacje o stanie i działalności zakonów i zgromadzeń zakonnych na terenie województwa i m. Poznania w latach 1971-1973*, Poznań, grudzień 1973 (poufne), k. 67.

⁵ Przemieszczane były całe prowincje niektórych zgromadzeń zakonnych. Np. siostry Rodziny Maryi – na ogólną liczbę 160 placówek – usunięte, wysiedlone, czy ewakuowane zostały aż ze 108 domów, a służebniczki starowiejskie w związku z przesunięciem wschodniej granicy utraciły 120 domów zakonnych; B. Łoziński, *Leksykon zakonów w Polsce. Informator o życiu konsekrowanym*, Warszawa 1998, s. 16-17.

personalnego i strat materialnych⁶. Z drugiej jednak strony, siostry z naznaczonej martyrologią okupacji wyszły wzmocnione moralnie, wsparte mandatem ogromnego zaufania Polaków, którzy doświadczyli wiele dobra i bezinteresownego poświęcenia ze strony zakonnic. Przykładowo, siostry bez względu na zagrożenie prowadziły tajne nauczanie na wszystkich szczeblach edukacyjnych.

Po zakończeniu wojny zakonnice przystąpiły do reaktywacji swoich struktur i działalności statutowej. Z takim samym zapałem włączyły się również w powojenną odbudowę polskiej oświaty, jak wspominały: „Głodowałyśmy, upadałyśmy ze zmęczenia, ale byliśmy bardzo szczęśliwe, mogąc pracować w polskiej szkole”⁷. Nawet władze świeckie nie wahały się przyznawać siostronom zakonnym odznaczeń państwowych, w uznaniu ich zasług na polu oświatowym⁸.

Angażując znaczną siłę kadrową, żeńskie zgromadzenia zakonne odpowiadały na najbardziej palące potrzeby społeczne, które nie były objęte dostateczną opieką ze strony państwa⁹. W 1947 r. na 17 tys. sióstr zakonnych ok. 50% z nich zaangażowanych było w pracę opiekuńczą i wychowawczą. Niezależnie od trudnych warunków,

często bez zabezpieczenia materialnego, a nawet i bez własnych domów, siostry zakonne już w 1946 r. rozwinęły na terenie kraju imponującą działalność, prowadząc m.in.: 751 zakładów opieki całkowitej, w tym 125 przytułków dla starców, 27 żłobków, 23 zakłady mieszane dla dorosłych i dzieci, 256 szpitali, 8 sanatoriów i prewentiów, 183 domy dziecka, 125 internatów i 5 zakładów specjalnych¹⁰. Powyższe dane trafnie podsumowuje wypowiedź s. K. Baranowskiej, urszulanki OSU: „Mamy świadomość, że wszystkie nasze zakłady przeszły zwycięsko próbę czasu i odrodziły się po (...) latach wojny, nie jako anemiczne przeżytki, ale jako pełne dynamiki życiowej, zdolne do rozwoju”¹¹.

Niepokoili pierwsze sygnały dotyczące instytutów życia konsekrowanego¹² w zakresie polityki oświatowej, wysyłane ze strony instalujących swoje struktury nowych władz¹³. Zasadniczo jednak dominował pragmatyzm i konieczność współpracy, podyktowana brakiem możliwości zaspokojenia przez państwo wielkiego zapotrzebowania społecznego na edukację. Z tego też powodu władze oświatowe w latach 1945-47 na ogół nie przeszkadzały siostronom zakonnym w odbudowie i prowadzeniu placówek

⁶ II wojna światowa była dla zgromadzeń zakonnych okresem martyrologii. Okupanci likwidowali klasztory, życie zakonne ulegało dezorganizacji, np. wywożono siostry zakonne do obozów pracy w Bojanowie k. Rawicza (łącznie 615 zakonnic z 25 zgromadzeń). W ogólnym bilansie strat wojennych śmierć poniosło 289 zakonnic; A. Mirek, *Atlas żeńskiego ruchu zakonnego na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Lublin 2007, s. 26.

⁷ A. Kotowska, C. Szarska, *Urszulanki Unii Rzymskiej. Prowincja Polska Zakonu Św. Urszuli*, w: K. Dębowska, J. Kłoczowski i in. (red.), *Żeńskie zgromadzenia zakonne w Polsce 1939-1947*, t. 12, Lublin 1998, s. 68.

⁸ A. Łączka, *Wspomnienia o współpracy międzyzakonnej zgromadzeń zakonnych żeńskich w Polsce po II wojnie światowej do 1960 r.*, t. 1, Warszawa 1984, s. 12 (mps w posiadaniu autora artykułu).

⁹ E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjno-rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956*, s. 185.

¹⁰ A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL w latach 1954-1956*, Lublin 2009, s. 121-122.

¹¹ A. Kotowska, C. Szarska, *Urszulanki Unii Rzymskiej...*, s. 69.

¹² *Memoriał Episkopatu Polski do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruła w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa z 15 września 1946 r.*, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-59*, t. 1, Poznań 1994, s. 37.

¹³ Przykładowo, ss. urszulanki OSU, po powrocie z powojennej tułaczki, napotykały trudności ze strony władz terenowych, które odmawiały im pozwolenia na otwarcie placówek wychowawczo-dydaktycznych, A. Kotowska, C. Szarska, *Urszulanki Unii Rzymskiej...*, s. 67.

oświatowo-wychowawczych. Tolerowały obecność habitów w przestrzeni edukacyjnej¹⁴. Mało tego, nierzadko udzielano poparcia siostron¹⁵, zwracając się do nich z prośbą o uruchomienie potrzebnych instytucji¹⁶, zobowiązując się nierzadko przy tym do udzielenia koniecznych dotacji¹⁷.

Żeńskie zgromadzenia zakonne podejmowały się również nauczania religii, która powracała do dźwigających się ze zniszczeń wojennych polskich szkół i parafii. Należy tu jednak dodać, że siostry nigdy nie dominowały w strukturze zatrudnienia katechetów¹⁸. Energia żeńskich zgromadzeń zakonnych zatem, choć zasadniczo ukierunkowana na odtworzenie dotychczasowych zadań, w pewnym stopniu wydatkowana była również na pracę katechetyczną w szkołach¹⁹ i parafiach²⁰.

Siostry angażowały się w nauczanie religii m.in. w przypadku braku możliwości wznowienia, czy założenia specyficznej dla własnej rodziny zakonnej działalności²¹. W niektórych zgromadzeniach zakonnych z kolei niemal regułą stało się, że większe placówki prowadziły konkretne dzieła, np. prywatne gimnazja, licea, szkoły zawodowe, domy dziecka, natomiast siostry z mniejszych klasztorów katechizowały²². Siostry uczyły religii we własnych zakładach i innych placówkach, których podstawową misją była praca oświatowo-wychowawcza. Formowały religijnie swoich podopiecznych przez organizowanie odczytów religijnych, akademii, przedstawień, podczas indywidualnych rozmów. Prowadziły katechezę zorganizowaną oraz pozaprogramowe pogadanki religijne²³. Troszczono się o przygotowanie

¹⁴ E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały?...*, s. 25.

¹⁵ A. Łączka, *Wspomnienia o współpracy międzyzakonnej...*, t. 1, s. 13 (mps w posiadaniu autora artykułu).

¹⁶ Z. Lasko, *Zgromadzenie Sióstr św. Józefa w latach 1939-1947*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 4, Lublin 1987, s. 213.

¹⁷ E. Schaefer, *Zgromadzenie sióstr św. Elżbiety*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 10, Lublin 1996, s. 233.

¹⁸ Ta uwaga odnosi się także do późniejszego okresu – peerelowskiego, czy nawet czasów współczesnych. W 2011 r. – 3 271 sióstr zakonnych na ich ogólną liczbę – 23 170, pracowało jako nauczycielki religii, obejmując katechizacją ok. 448,3 tys. dzieci i młodzieży. Siostry zakonne choć w Polsce poniekąd automatycznie kojarzone z katechizacją nie stanowią w tym zawodzie nawet dzisiaj najliczniejszej procentowo grupy, co obrazują dane Komisji Wychowania Katolickiego KEP, np.: w 2009 r. na 33 492 ogólnej liczby katechetów – liczba katechetek zakonnych wynosiła 2610 (7,8%); dla porównania: księża diecezjalnych katechizowało 11 382 (34%), księżę zakonnych 1152 (3,4%), natomiast świeckich aż 18 348 (54,8%); P. Ciecieląg, P. Łysoń, W. Sadłoń, W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce 1991-2011. Rocznik statystyczny*, Warszawa 2014, s. 135 i 233.

¹⁹ H. Strzelecka, *Zgromadzenie Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii w latach 1939-1947*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 8, Lublin 1995, s. 323.

²⁰ J. Markowska, I. Barwicka, *Zgromadzenie Sióstr od Aniołów*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 13, Lublin 1999, s. 246.

²¹ W. Pankowska, Z. Bazyluczk, *Zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki w latach 1939-1947*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 8, Lublin 1995, s. 128; *Pamiętniki do historii Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najśw. Maryi Panny z Domu Macierzystego w Porębie G/Śl.*, t. 3, Wrocław 1985, s. 153 (mps dostępny w Archiwum Domu Generalnego SS. Służebniczek NMP NP Śląskich).

²² Z. Wesołowska, *Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 13, Lublin 1999, s. 124.

²³ Np. s. K. Kieszkowska (prywatnym gimnazjum żeńskim ss. Sacre Couer), s. H. Hordyewicz i s. M. Mańkowska, (gimnazjum zgromadzenia NSJ w Polskiej Wsi), s. H. Gużkowska, s. M. Homme (prywatne gimnazjum i liceum żeńskie zgromadzenia NSJ w Polskiej Wsi), s. M. Zielińska (publiczna średnia szkoła zawodowa odzieżowa w Grabowie); A. Chamiec, K. Śmigiel, *Zgromadzenie Najświętszego Serca Jezusa (Sacre Cour)*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne w Polsce 1939-1947...*, t. 15, Lublin 2001, s. 238-240.

dzieci do sakramentów świętych, zwłaszcza na terenach zaniedbanych pod tym względem z powodu wojny²⁴. Wychowanków siostry zachęcały do praktyk religijnych, rekolekcji wielkopostnych, czy przygotowywały do sakramentu bierzmowania. Wizytatorzy z kuratorium podkreślali wybitnie katolicki charakter kontrolowanych przez siebie szkół zakonnych, zastrzegając jednocześnie, że młodzież nie była w nich poddawana religijnej presji²⁵. Zakonnice w większym wymiarze godzin katechizowały dzieci ze szkół podstawowych niż młodzież²⁶. Uciążliwy był brak podręczników, katechizmów i pomocy naukowych²⁷. Uczniowie jednak, mimo niedożywienia, wykazywali niecodzienny zapał do nauki, uczęszczając do szkoły nawet w wakacje, by tylko móc nadrobić zaległości: „Młodzież pozbawiona przez 5 lat nauki i religii garnie się do nas i stosunki są przemile”²⁸. Zdarzało się, że bezpośrednią przyczyną podjęcia przez siostry katechizacji były pilne potrzeby lokalnej społeczności, pozbawionej np. kapłana. Siostry w takich wypadkach musiały dochodzić pieszo do tych miejscowości, a powracały niejednokrotnie wieczorem. Swoją odpowiedzialność za pielęgnowanie życia religijnego

w katolickich rodzinach potwierdzały, prowadząc w tych miejscach grupy religijne, np. Krucjatę Eucharystyczną, koła ministrantów, przygotowując dzieci do sakramentów, ucząc pieśni, czy organizując z młodzieżą przedstawienia religijne. Żeńskie zgromadzenia zakonne zajmowały się również działalnością formacyjną katechetów, organizując tzw. dni skupienia²⁹.

W latach 1945-47 nie było jeszcze otwartego konfliktu, również na terenie szkolnym, ale toczyła się już wyraźna polemika światopoglądowo-ideologiczna między przedstawicielami państwa i kościelnych instytucji³⁰. Zaabsorbowani walką o władzę komuniści oficjalnie deklarowali respektowanie swobód demokratycznych, w rzeczywistości – tylko brak konkretnego programu oświatowego³¹, legitymizacji społecznej oraz niedostateczne zaplecze kadrowe i materialne – przesądziły o tymczasowym funkcjonowaniu szkolnictwa na podstawie przedwojennych regulacji prawnych, tendencyjnie zresztą interpretowanych³². Z drugiej natomiast strony, Ministerstwo Oświaty od początku próbowało ograniczać wpływy wychowawcze tych instytucji, które nie poddawały się oddziaływaniom członków władz partii³³.

²⁴ S. Fudali, *Zgromadzenie Sług Jezusa*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 5, Lublin 1989, s. 270.

²⁵ Tamże, s. 248.

²⁶ W. Gołąbek, *Zgromadzenie Sióstr Szkolnych De Notre Dame. Prowincja polska*, w: *Żeńskie zgromadzenia zakonne...*, t. 15, s. 450.

²⁷ A. Chamiec, K. Śmigiel, *Zgromadzenie Najświętszego Serca Jezusa...*, s. 250.

²⁸ Tamże, s. 245.

²⁹ W. Gołąbek, *Zgromadzenie Sióstr Szkolnych De Notre Dame. Prowincja polska...*, s. 452-455.

³⁰ E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały?*..., por. A. Hlond, *Wielkopostny List Pastorski Episkopatu Polski o panowanie Ducha Bożego w Polsce*, w: P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki (red.), *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-2000*, t. 1.

³¹ Założenia edukacyjne i wychowawcze, dalekie od ideału apolityczności szkoły, pojawiały się już podczas pierwszych konferencji i zjazdów oświatowych np. w Lublinie 2-4 listopada 1944 r. (L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*, Lublin 2002, s. 91), czy w Łodzi (S. Świdwiński, *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi: 18-22 czerwca 1945*, Warszawa 1945, s. 9).

³² H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 11.

³³ J. Żaryn, *Polityka oświatowa komunistów w latach 1944-1948*, w: B. Otwinowska, J. Żaryn (red.), *Polacy wobec przemocy 1944-1956*, Warszawa 1996, s. 307.

Kościół z uwagą obserwował poczynania władz państwowych i usiłował przeciwdziałać negatywnym tendencjom, tym bardziej, że władze kamuflując walkę o nowe oblicze ideowe przestrzeni pedagogicznej, planowały *de facto* zamach na szkolne nauczanie religii i obecność zakonów w oświacie³⁴. Ten niejawni jeszcze kierunek polityki oświatowej bezceremonialnie zdemaskował kard. A. Sapięha, określając go jako „zabójczy dla Polski i prowadzący ją w otchłań barbarzyństwa”³⁵.

W tym pierwszym powojennym okresie, najpoważniejszym aktem wymierzonym w Kościół katolicki było podjęcie uchwały przez TRJN (12 września 1945), uznającej konkordat z 1925 r. za nieobowiązujący³⁶. Kościół katolicki, w tym żeńskie zgromadzenia zakonne, straciły uregulowaną pozycję w państwie i skazane zostały na działanie w pustce prawnej, stając się dla poczynañ komunistów praktycznie bezbronną ofiarą. Pomimo obowiązującej Konstytucji marcowej, władze bez skrupułów przystąpiły do realizacji priorytetowego celu, tj. wprowadzenia zmian dot. nauczania religii w szkołach³⁷. 13 września 1945 r. wydany został okólnik Ministerstwa

Oświaty³⁸, który dał nową wykładnię przepisów Konstytucji z 1921 r., ograniczając dotychczasową obligatoryjność nauczania religii³⁹. Objęcie jednak teki ministerstwa oświaty przez Czesława Wycecha z PSL przynajmniej na dwa lata osłabiło ekspansję komunistów na placówki oświatowe⁴⁰.

Choć już zaraz po wojnie wśród aktywistów oświatowych (PPS i PPR) pojawiały się głosy ostrej krytyki dotyczącej zaangażowania sióstr zakonnych w szkolnictwie, a także żądania ograniczenia, czy wręcz usunięcia religii ze szkół, nie sparaliżowało to jednak działalności edukacyjnej, w tym katechetycznej zakonów⁴¹. Katechizacja, która po wojnie dla niektórych żeńskich zgromadzeń zakonnych zaistniała jako pewne *novum*⁴², prowadzona była w tych latach bez większych zakłóceń.

2. W okresie „bezdekretowego” usuwania religii ze szkół

Po wyborach z 19 stycznia 1947 r. przekonanie, że „partię stać na to, aby uchwyciła politykę oświatową w mocne dłonie” stało się już pewnikiem⁴³. Ośrodek, opracowujący kierunki polityki oświatowej, przeniósł się faktycznie z Ministerstwa Oświaty do Komitetu

³⁴ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 11.

³⁵ *Pismo abp. A.S. Sapięhy do Ministerstwa Oświaty*, 5 czerwca 1945 r., w: H. Konopka, *17 lat nauczania religii...*, s. 22.

³⁶ *Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dn. 12 września 1945 r. w sprawie konkordatu*, w: M. Fąka (red.), *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych*, Warszawa 1977, s. 26.

³⁷ A. Mezglewski, *Prawne i faktyczne formy dyskryminacji zgromadzeń zakonnych w okresie Polski Ludowej w dziedzinie oświaty*, w: A. Mirek (red.), *Zakony żeńskie w PRL. Prawo instrumentem walki władz komunistycznych z Kościołem i zakonami w Polsce*, Lublin 2009, s. 13 i 18.

³⁸ Dz. Urz. Min. Ośw. 1945 nr 4, poz. 184, *Okólnik Ministra Oświaty nr 50 w sprawie nauki szkolnej religii z dn. 13 września 1945 r.*

³⁹ Por. A. Mezglewski, *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych. Aspekty prawne*, Lublin 2009, s. 40.

⁴⁰ J. Żaryn, *Polityka oświatowa komunistów...*, s. 309.

⁴¹ S. Świdwiński, *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy...*, s. 23; H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 18.

⁴² Za taką uznano ją dla np. prowincji panewnickiej ss. słuźebniczek. I. Guzy, *Zgromadzenie Sióstr Słuźebniczek NMP NP*, w: t. 9, Lublin 1995, s. 81.

⁴³ L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa...*, s. 130.

Centralnego PPR, a od grudnia 1948 r. – PZPR. Pierwsze wytyczne partyjne nakazywały przejście do „ofensywy ideologicznej” w związku, z którą przeprowadzono czystki personalne w szkolnictwie, masowe szkolenia ideologiczne nauczycieli, powołano specjalne zespoły recenzentów weryfikujących pod kątem przydatności ideologicznej podręczniki i lektury szkolne⁴⁴. Nauczycielom przypisano nową misję – kapłanów komunistycznej religii i marksistowskich ewangelizatorów⁴⁵. Stanisław Skrzyszewski, nowy minister oświaty, jasno dał do zrozumienia: „nie będzie miejsca w naszej szkole dla wrogów naszego demokratycznego państwa (...), czasy bezkarności się skończyły”. Żanna Kormanowa, dyrektor Departamentu ds. Reformy Szkolnictwa, forsowała z kolei program rewolucji kulturalnej zmieniającej ideologiczne oblicze szkoły⁴⁶.

Wkraczając z impetem w fazę tzw. sowietyzacji oświaty, dygnitarze partyni postulowali: „Musimy przeprowadzić laicyzację szkoły bez dekretu”⁴⁷. Polegało to przede wszystkim na odmawianiu nauczycielom religii prawa do pracy, pod pretekstem np. braku kwalifikacji zawodowych, co akurat wywołało reakcję Kościoła⁴⁸. W sprawozdaniach żeńskich zgromadzeń zakonnych z tego okresu podawane są dane dokumentujące zdobywanie przez siostry

uprawnień do nauczania religii⁴⁹. Brak wymaganego wykształcenia był zjawiskiem powszechnym i dotyczył wszystkich nauczycieli, a siostron zakonnym władze oświatowe bezprawnie odmawiały nawet możliwości podjęcia nauki, czy złożenia egzaminów końcowych⁵⁰. Formułowane więc przez pracowników resortu oświaty negatywne oceny szkolnego personelu zakonnego, wydają się wyjątkowo krzywdzące i podyktowane w rzeczywistości względami politycznymi.

Władze deklarowały, że nie zamierzają „uszczuć swobód religijnych”, zapewniając przy tym „o szczerych intencjach Rządu w kierunku unormowania stosunków między Państwem a Kościołem”⁵¹. Nie przeszkadzało to w masowych zwolnieniach katechetów, w tym sióstr zakonnych ze szkół⁵². W ich miejsce nie zatrudniano nowych nauczycieli, a w następstwie niedoboru kadr ograniczano lub w praktyce likwidowano szkolne nauczanie religii. Katechizację dezorganizowano przez tzw. tepedyzację szkół (tworzenie lub przemianowywanie istniejących na szkoły bez nauczania religii, pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci)⁵³; zabraniano odmawiania modlitw przed i po lekcjach, usuwano krzyże z sal lekcyjnych, likwidowano szkoły zakonne⁵⁴. Komisja Szkolna Episkopatu wobec realnej możliwości

⁴⁴ Z. Osiński, *Ideologia w obowiązkach nauczycieli szkół podstawowych w Polsce w latach 1944-1956*, w: *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia*, vol. LII/LIII 1997/1998, s. 4-5.

⁴⁵ M. Ryba, *Komunizm w szkole*, http://cywilizacja.ien.pl/?id=505#_ftn2 (7 maja 2014).

⁴⁶ L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa...*, 145.

⁴⁷ Tamże, s. 161.

⁴⁸ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 46-47.

⁴⁹ *Pamiętniki do historii Zgromadzenia Sióstr Służebniczek...*, s. 57.

⁵⁰ Por. Archiwum Prowincjalne Służebniczek Katowice, sygn. s. C. Zarząd Prowincji VI Sekretariat Prymasa Polski VI Wydział Spraw Zakonnych, 1. Korespondencja (ogólnie) od 1972-1985, *Ankieta za lata 1949-1984*.

⁵¹ *Oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej w sprawie stosunków między Kościołem a Państwem z dn. 21 marca 1949 r.*, w: H. Konopka, *17 lat nauczania religii...*, s. 47-49.

⁵² H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 70.

⁵³ D. Jarosz, *Główne kierunki działalności państwa w zakresie stalinizacji wychowania dzieci w Polsce w latach 1948-1956*, *Mazowieckie Studia Humanistyczne* nr 2, 1998, s. 108.

⁵⁴ J. Doppke, *Katechizacja w Polsce 1945-1990*, Pelplin 1998, s. 63-69.

wprowadzenia zakazu kształcenia religijnego dzieci i młodzieży wystąpiła z projektem przygotowania rodzin katolickich do wypełnienia obowiązku religijnego wychowania i nauczania dzieci w domach rodzinnych⁵⁵, zwróciła ponadto uwagę na problem usuwania siostr zakonnych ze szkół⁵⁶.

Aktami, na które się powoływano po 1950 r. w sprawie nauczania religii były postanowienia porozumień zawartych między rządem i Episkopatem. Słabą ich stroną był fakt, że miały tylko deklaratoryjny charakter, tzn. bez żadnej mocy prawnej⁵⁷. W Porozumieniu z 14 kwietnia 1950 r.⁵⁸ komunikowano, że „rząd nie zamierza ograniczać obecnego stanu nauczania religii w szkołach” (pkt. 10), a „zakony i zgromadzenia zakonne będą miały całkowitą swobodę działalności” (pkt. 19), czego resort oświatowy w praktyce nie respektował. Bezprawnie zwalniano katechetów, w tym siostry zakonne pod różnymi pretekstami. O ile przed podpisaniem Porozumienia katechizacji nie było w 534 szkołach (styczeń 1950), to po podpisaniu – usunięto ją z 4703 szkół, a we wrześniu 1951 r. przedmiotu religii nie było już w 6720 szkołach. W związku z tym, że nauka religii odbywała się jeszcze przynajmniej w niewielkiej liczbie szkół, władze kościelne nie zdecydowały się

na całkowite przeniesienie katechezy do parafii. Działano dwutorowo: kontynuując walkę o katechizację w szkołach oraz organizując katechezę parafialną⁵⁹.

Po uchwaleniu 22 lipca 1952 r. Konstytucji PRL, w której gwarantowano obywatelom wolność sumienia i wyznania (art. 70 pkt. 1), orzeczonej jednocześnie został rozdział Kościoła od państwa (art. 70 pkt. 3)⁶⁰, co Henryk Świątkowski, ideolog szkoły świeckiej, uznał za nowy etap laicyzacji szkolnictwa, w którym decydującą rolę spełniać już miała zasada konstytucyjna⁶¹. Doktrynalne przesłanki rozwiązań konstytucyjnych w zakresie problematyki wyznaniowej stały w sprzeczności z rzekomo idealistyczną koncepcją świata i życia ludzkiego, głoszoną przez religię⁶². Powołując się na dekret Rady Państwa z 9 lutego 1953 r.⁶³, katecheci – pod sankcją kary grzywny – zatrudnieni mogli być jedynie po otrzymaniu pozwolenia władz państwowych⁶⁴.

Szczątkowa w szkołach i organizowana w parafiach katecheza w pierwszej połowie lat 50-tych pozostawała nadal w orbicie zainteresowania państwa, które osobną uwagę przywiązywało do działalności katechetycznej zakonników i zakonnic. Po piśmie bp. Z. Choromańskiego, sekretarza Episkopatu, skierowanym do wszystkich

⁵⁵ *List Pasterski Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla, Wrocław dn. 23 września 1948 r.*, w: (red.) P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, *Listy Pasterskie Episkopatu...*, t. 1, s. 55-56.

⁵⁶ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 70.

⁵⁷ A. Mezglewski, *Prawne i faktyczne formy dyskryminacji zgromadzeń zakonnych...*, s. 12-13.

⁵⁸ *Porozumienie między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polskiego z dn. 14 kwietnia 1950 r.*, w: M. Fąka (red.), *Państwowe prawo wyznaniowe...*, s. 27-30.

⁵⁹ J. Doppke, *Katechizacja w Polsce 1945-1990*, Pelplin 1998, s. 72-75.

⁶⁰ Dz. U. 1952 nr 33 poz. 232, *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.*

⁶¹ J. Doppke, *Katechizacja w Polsce...*, s. 79.

⁶² R. Mojak, *Problematyka prawna wolności sumienia i wyznania w Polsce Ludowej*, Warszawa 1989, s. 37.

⁶³ Dz. U. 1953 Nr 10, poz. 32, *Dekret o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych*, z dn. 9 lutego 1953 r.

⁶⁴ AAN UdSW, sygn. 23/240, *Sprawa punktów katechetycznych*, *Pismo kierownika Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Warszawie do A. Lisika, wicedyrektora UdSW*, Warszawa, dn. 24 września 1955 r., k. 10-11.

diecezji w sprawie tworzenia punktów katechetycznych, Urząd do Spraw Wyznań zlecił kierownikom oddziałów wojewódzkich zainteresować się realizacją tego polecenia. Po przeprowadzonych kontrolach uznano, że „kler w swej większości skwapliwie ustosunkował się do zalecenia bp. Choromańskiego, tworząc pospiesznie w całym niemal kraju nowe punkty katechetyczne na plebaniach, w salkach parafialnych, bądź też w prywatnych mieszkaniach chłopskich”. Jednak szybka interwencja powiatowych kierowników do spraw wyznań przyhamować miała przeprowadzaną z rozmachem akcję. Punkty katechetyczne zgromadzeń zakonnych monitorowane były osobno; na skutek pisma bp. Z. Choromańskiego powstać ich miało 37, na ogólną liczbą 367 punktów zakonnych z 1433 uczącymi katechezy osobami zakonnymi⁶⁵. Sale katechetyczne znajdować się miały nawet w niedostępnych dla wiernych kaplicach zakonnych⁶⁶.

Pracownicy UdSW potrafili śledzić nawet pojedyncze katechetki zakonne⁶⁷. Zauważano np., że siostry felicyjanki, które przed okresem represji ze strony państwa prowadziły działalność przedszkolną, po przejęciu prężnością przez wydział oświaty tych placówek, zmieniły kierunek dotychczasowej aktywności na katechizację. Każdego ranka siostry dojeżdżały do różnych kościołów i poza wykonywaniem

prac parafialnych uczyły dzieci religii. Podobnie działo się w innych żeńskich zgromadzeniach zakonnych, które przez władze państwowe były systematycznie okradane z własności oraz odsuwane od dotychczasowej pracy⁶⁸.

Pojawiła się pewna potrzeba większego niż do tej pory przejścia sióstr zakonnych do pracy w parafiach. Podczas rozmów przedstawiciele UdSW z księżmi diecezjalnymi, zatrudniającymi siostry zakonne, m.in. ks. J. Sitnikiem z warszawskiej Woli, okazywało się, że duchowieństwo raczej z niechęcią przyjmowało tą nową, a właściwie wzmożoną obecność sióstr w parafiach. Zgoda na pracę zakonnic wynikać miała z zaleceń kurii, która jednocześnie takie zobowiązania nakładała na same siostry⁶⁹. Niezadowolone księży spowodowane koniecznością przyjęcia sióstr zakonnych, potwierdzają także relacje urzędników z innych miast, np. Łeby⁷⁰. Możliwe, że były to tylko wymówki duchowieństwa, które chciało zbyć niewygodnych pytających, ale prawdopodobniejsze wydaje się, że rzeczywiście zaistniał jakiś uciążliwy dla parafii sposób koegzystencji z siostrami zakonnymi, wywołany kłopotliwym dla księży obowiązkiem nagłego wygospodarowywania dodatkowych środków na utrzymanie i wynagrodzenie sióstr, czy koniecznością zadbania o lokum dla nieoczekiwanych przecież pracowników.

65 AAN UdSW, sygn. 23/240, W. Noiński, *Notatka informacyjna*, Warszawa, dn. 8 września 1955, k. 1-2.

66 AAN UdSW, sygn. 23/240, K. Leśniewski, kierownik WdSW, *Pismo do Urzędu do Spraw Wyznań*, Warszawa dn. 24 września 1955 r., k. 10-11.

67 AAN UdSW, sygn. 23/240, *Pismo WdSW PWRN w Rzeszowie do UdSW w Warszawie*, Rzeszów, dn. 18 października 1955 r., k. 14.

68 W latach 1945-1964 żeńskie zgromadzenia zakonne utraciły m.in. 35 szkół średnich, 14 podstawowych, 327 przedszkoli, 53 internaty, 117 domów dziecka, 52 domy starców, 63 szpitale. W sumie pozbawionych pracy zostało 7 326 sióstr zakonnych. D. Walencik, *Nieruchomości Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-2012. Regulacje prawne – nacjonalizacja – rewincykacja*, Katowice 2013, s. 227.

69 AAN UdSW, sygn. 23/240, K. Leśniewski, kierownik WdSW, *Pismo do Urzędu do Spraw Wyznań*, Warszawa dn. 24 września 1955 r., k. 10-11.

70 AAN UdSW, sygn. 23/240, L. Piotrkowski, kierownik WdSW WRN, *Pismo do Urzędu do Spraw Wyznań*, Gdańsk, 27 września 1955 r., Warszawa.

71 W. Zdaniewicz (red.), *Kościół i religijność Polaków...*, s. 231.

Przed październikową odwilżą katechizacja szkolna odbywała się jedynie w 19% szkół powszechnych i 9% średnich⁷¹. Po powrocie – na mocy tzw. Małego Porozumienia z 1956 r.⁷² – religii już jako przedmiotu fakultatywnego do szkół, których w tym czasie działało ok. 26 tys., zatrudnionych zostało jeszcze w tym samym roku ok. 1208 sióstr zakonnych⁷³, które objęły pracą katechetyczną 1270 szkół, ucząc ponad 400 tys. dzieci⁷⁴. Praca sióstr zakonnych w szkołach okazała się jednak niezwykle krótkotrwała. W. Bieńkowski, ówczesny minister oświaty, w przeciągu niedługiego czasu wydał cały szereg przepisów zmierzających do ograniczenia katechizacji i wpływów Kościoła na polu oświatowym⁷⁵. Obrady Komisji Wspólnej z 31 lipca 1958 r. przyniosły natomiast zapowiedź usunięcia osób zakonnych ze szkół⁷⁶.

W okólniku z 4 sierpnia 1958 r. ministerstwo oświaty stwierdzało „nadużycia” godzące w świeckość szkoły, tj.: dekorowanie pomieszczeń szkolnych „emblemami” religijnymi, odmawianie modlitw przed lub po lekcjach przedmiotów obowiązkowych, uczestnictwo niektórych nauczycieli i wychowawców w organizowaniu udziału młodzieży szkolnej w nabożeństwach i pielgrzymkach⁷⁷. Tego samego dnia wydane zostało zarządzenie ministra oświaty przesadzające o dalszym losie

sióstr zakonnych w szkole. Na mocy wspomnianego przepisu prawa oświatowego, nauczycielami religii w szkołach państwowych nie mogły być osoby przynależące do zgromadzeń zakonnych (§1) i to już od 1 września 1958 r. (§2)⁷⁸. Tak sformułowany akt prawny był rażącą dyskryminacją osób zakonnych w stosunku do innych obywateli i miał wyjątkowo antyhumanitarny charakter, usuwając poza nawias społeczny określoną grupę ludności. Przede wszystkim zarządzenie było sprzeczne z zasadami Konstytucji, która gwarantowała równość praw we wszystkich dziedzinach życia (art. 69). Ponadto nie było oparte na żadnych przepisach prawnych⁷⁹.

Bezprawne w istocie wyeliminowanie kadr zakonnych z katechizacji zakłóciło nauczanie religii w tysiącach szkół na terenie całej Polski. Na pełnych etatach zatrudnionych dotąd było 2282 osób konsekrowanych. Usuwanie zakonników i zakonnic, zlikwidowano katechizację w: 1109 szkołach podstawowych, 46 liceach ogólnokształcących, 88 szkołach zawodowych i 8 szkołach specjalnych⁸⁰.

Zakonnice, nie akceptując takiej sytuacji, pisały odwołania adresowane do wszystkich szczebli władz oświatowych, nie wyłączając nawet ministra oświaty. Domagano się przede wszystkim pozwoleń na kontynuowanie pracy

⁷² *Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu z dn. 2 grudnia 1956 r.*, w: M. Fąka (red.), *Państwowe prawo wyznaniowe...*, s. 32.

⁷³ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 220.

⁷⁴ Archiwum Prymasa Polski, Konsulta Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych, *Wykaz dzieł prowadzonych przez zgromadzenia zakonne żeńskie w Polsce. Stan na 1 stycznia 1957 r.*, b.p.

⁷⁵ A. Mezglewski, *Polski model edukacji religijnej...*, s. 49.

⁷⁶ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej...*, s. 222.

⁷⁷ Dz. Urz. Min. Ośw. 1958, Nr 9, poz. 123, *Okólnik nr 26 w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły*, 4 sierpnia 1958 r.

⁷⁸ Dz. Urz. Min. Ośw. 1958, Nr 9, poz. 121, *Zarządzenie Ministra Oświaty w sprawie nauczycieli religii*, 4 sierpnia 1958 r. Sprzeczne z tym zarządzeniem było m.in. zarządzenie Ministra Oświaty z dn. 8 grudnia 1956 r., które postanawiało, że obowiązki nauczyciela religii mogły pełnić osoby duchowne lub świeckie.

⁷⁹ J. Doppke, *Katechizacja w Polsce...*, s. 94.

⁸⁰ Tamże, s. 95.

katechetycznej⁸¹. Resort oświaty tymczasem bez skrupułów zwalniał z pracy nawet zasłużone dla powojennej oświaty siostry zakonne. Wymownym przykładem może być tu sprawa s. M. Sygnatowicz ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia. Siostra posiadała wymagane przez ministerstwo kwalifikacje, od 1930 r. pracowała przez 19 lat jako nauczycielka przedmiotów świeckich, przez 8 – jako katechetka. W czasie okupacji niemieckiej w Rymanowie Zdroju założyła szkołę dla dzieci wysiedlonych. Tam – w bardzo trudnych warunkach – przez dwa lata zatrudniona była jako nauczycielka i kierowniczka. Z kolei od 1950 r. katechizowała w Chrzanowie, gdzie też z końcem sierpnia 1958 r. została zwolniona z pracy, na podstawie zarządzenia ministra oświaty. Żaliła się w piśmie do W. Bieńkowskiego: „zwolnieniem tym jestem bardzo zaskoczona i bardzo pokrzywdzona. Dziś mając 51 lat wieku i 27 lat służby w szkole państwowej zostałam bez środków do życia”⁸².

Siostry zakonne pisząc odwołania i prośby o zezwolenie na nauczanie, powoływały się na konstytucyjnie gwarantowane im prawa obywatelskie i oświadczały, że posiadają odpowiednie do pracy wykształcenie⁸³. Podania sióstr zakonnych załatwiane były jednak odmownie⁸⁴.

Po usunięciu osób konsekrowanych ze szkolnictwa niektóre diecezje już od jesieni 1958 r. powróciły do katechizacji parafialnej⁸⁵. Siostry w porozumieniu z hierarchią Kościoła rozpoczęły więc na nowo katechizację pozaszkolną, przy parafiach i w klasztorach⁸⁶.

3. Od katechezy nielegalnej do tolerowanej

Reagując na eliminację zakonnic i zakonników ze szkół, bp Z. Choromański, w piśmie do władz państwowych z 9 sierpnia 1958 r., uznał zarządzenie ministerialne za jawną dyskryminację, która w konsekwencji doprowadzić miała do całkowitej likwidacji lekcji religii z systemu oświaty i wychowania⁸⁷. Strona partyjno-rządowa zlekceważyła wnoszoną skargę, uznając że sugerowana przez sekretarza Episkopatu liczba zatrudnionych – 1500 zakonników oraz 4500 zakonnic – została wyolbrzymiona. Statystyki proveniencji państwowej mówiły jedynie o 2282 katechetach i to łącznie – z żeńskich i męskich zgromadzeń zakonnych. Ksiądz biskup zwrócił uwagę na nieprawidłowości obliczeń rządowych. Powtarzał przy tym, że: „przez zarządzenie ministra oświaty z dn. 4 VIII 1958 r. został zdyskwalifikowany cały stan zakonny”.

⁸¹ AAN Ministerstwo Oświaty, Gabinet Ministra Wydział Prezydyalny (dalej: M. Ośw., GMWP), sygn. 8667, s. Ł. Strzałkowska, *Podanie do Ministerstwa Oświaty o zezwolenie na kontynuowanie pracy katechetycznej*, Elk, dn. 30 sierpnia 1958 r., k. 61.

⁸² AAN M. Ośw., GMWP, sygn. 8667, s. M. Sygnatowicz, *Odwołanie do Ministra Oświaty*, Bobrek k. Oświęcimia, dn. 5 września 1958 r., k. 65.

⁸³ AAN M. Ośw., GMWP, sygn. 8667, s. J. Kowalik, *Odwołanie do Ministerstwa Oświaty*, Czarnowąsy, dn. 5 września 1958 r.

⁸⁴ AAN M. Ośw., sygn. 8667, Gabinet Ministra, Wydział Prezydyalny, *Zakonni nauczyciele religii – zezwolenia, zażalenia, korespondencja 1958*, A. Merker, wicedyrektor Gabinetu Ministra Oświaty, *Pismo do s. H. Niepusz z Chełmu Lubelskiego*, Warszawa, dn. 15 września 1958 r., k. 171.

⁸⁵ J. Doppke, *Katechizacja w Polsce...*, s. 98.

⁸⁶ Archiwum Instytutu Prymasowskiego, S. Wszyński, *Przemówienia do zakonnic 1956-1960, t. 1, Do przełożonych zgromadzeń zakonnych żeńskich Archidiecezji Warszawskiej* z dn. 24 grudnia 1958 r., Warszawa (tekst nieautoryzowany), s. 147 (mps).

⁸⁷ AAN M. Ośw., GMWP, sygn. 8667, J. Sztachelski, pełnomocnik Rządu do Spraw Stosunków z Kościołem, *Pismo do ks. bp. Z. Choromańskiego, sekretarza Episkopatu*, Warszawa dn. 5 września 1958 r., (odpis), k. 114-118.

Odpierał też zarzuty ministra J. Sztachelskiego, dotyczące rzekomo negatywnego wpływu osób zakonnych na wychowanie młodzieży szkolnej. Było to, według bp. Z. Choromańskiego, posądzenie tym dziwniejsze, że do tej pory ministerstwo oświaty doceniało pracę katechetów zakonnych⁸⁸.

Prymas S. Wyszyński żywił z kolei nadzieję, że ta niekorzystana dla Kościoła i zakonów sytuacja ulegnie wkrótce zmianie. Próbował przeciwdziałać ubytkom sił katechetycznych, zwracając się do przełożonych wyższych żeńskich zgromadzeń zakonnych: „Przełożone nie powinny odwoływać ze szkoły sióstr, które uczyły w zeszłym roku i mają powstrzymać się od przenoszenia ich na inne stanowisko. Może to być niewygodne, ale tu idzie o dobro Kościoła, zakony muszą więc współdziałać (...). Trzeba wycisnąć jakiś czas, kilka miesięcy. Gdyby się okazało, że absolutnie nie jest możliwe nauczanie religii, należy działać przez Kurie, a nie na własną rękę. Musimy wymagać karności, dlatego zlecamy Przełożonym Wyższym, żeby zatrzymały te Siostry, które uczyły religii, aż do ostatecznej decyzji. (...) Może być trudność z utrzymaniem sióstr – zaradzaj temu Kurie. (...) Musimy bronić stanu, który jest obecny”⁸⁹.

Protesty i oczekiwania Kościoła okazały się jednak daremne. Siostry rozpoczęły więc nauczanie religii w punktach katechetycznych, co też nie uszło uwagi Urzędu do Spraw Wyznań. Urzędnicy państwowi odnotowywali w swoich raportach, że pozbawione pracy zakonnice Prymas S. Wyszyński zachęcał, by „zadomowiły się na plebaniach nie tylko w charakterze gospodyń”, ale również przez zaangażowanie się w katechizację parafialną⁹⁰.

Władze oświatowe PRL, po wyrugowaniu personelu zakonnego ze szkół, wytyczyły kolejne kierunki laicyzacji przestrzeni edukacyjnej⁹¹. Na mocy ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z 15 lipca 1961 r. ostatecznie wyeliminowano obecność katechezy w szkołach Polskiej Ludowej⁹². Ustawa ponadto przyznawała państwu monopol na wszelką, także pozaszkolną działalność oświatowo-wychowawczą. Na tej podstawie minister oświaty, bez właściwej konsultacji na forum Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu Polski, 19 sierpnia 1961 r. wydał zarządzenie poddające nadzorowi państwa nauczanie religii prowadzone w punktach katechetycznych⁹³, natomiast 21 listopada 1961 r. – instrukcję dotyczącą trybu realizacji tego zarządzenia⁹⁴. Nowe przepisy oznaczały

⁸⁸ AAN UdSW, sygn. 74/45, bp Z. Choromański, *Pismo do ministra J. Sztachelskiego*, Warszawa, dn. 8 września 1958 r.

⁸⁹ AIP, S. Wyszyński *Przemówienia do zakonnic*, t. 1, 1956-1960, *Do Matek Konsulterek i Sióstr Referentek Diecezjalnych*, Warszawa, dn. 22 sierpnia 1958 r. (tekst nieautoryzowany), s. 127.

⁹⁰ AAN UdSW, sygn. 133/14, *Notatka informacyjna dotycząca działalności zakonów w Polsce*, Warszawa, dn. 18 czerwca 1959 r., k. 3.

⁹¹ AAN, M. Ośw., sygn. 439, cyt. za: H. Konopka, *17 lat nauczania religii...*, s. 236-243.

⁹² Rozumienie świeckości szkoły, które bezwarunkowo wyklucza prowadzenie na terenie szkół lekcji religii, nawet w formie zajęć fakultatywnych, wynikać mogło jedynie z założeń ideologicznych, a nie z obiektywnej wykładni tego terminu. Więcej zob. A. Mezglewski, *Polski model edukacji religijnej...*, s. 52-55.

⁹³ Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124, *Zarządzenie w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych*, z dn. 19 sierpnia 1961 r.

⁹⁴ Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 177, *Instrukcja Ministra Oświaty dotycząca trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych*, z dn. 21 listopada 1961 r.

poważną ingerencję państwa w wewnętrzne sprawy Kościoła, wprowadzając cały szereg ograniczeń, przede wszystkim odnośnie lokalizacji punktów katechetycznych, jak i kadry nauczającej, co też wprost wymierzone było w osoby konsekrowane. Zgodnie z zarządzeniem z 19 sierpnia 1961 r., punkty katechetyczne mogły być tworzone jedynie w kościołach, kaplicach publicznych lub innych pomieszczeniach parafialnych (§ 3 ust. 1-2). Takie uściślenie oznaczało tym samym, że nie będzie ministerialnej akceptacji dla punktów prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. W instrukcji z listopada 1961 r., zezwolono wprowadzić na organizację punktów katechetycznych w pomieszczeniach prywatnych (§ 2 ust. 1), jednakże utrzymano zakaz wykorzystania na ten cel budynków i sal należących do pomieszczeń zakonnych (§ 2 ust. 2). Ponadto nauczanie religii mogło być prowadzone jedynie przez księży diecezjalnych, po uzyskaniu zezwolenia właściwego inspektora oświaty oraz – w uzasadnionych przypadkach – przez osoby świeckie, zaopatrzone również w stosowne zezwolenia. Praca katechetyczna siostr

zakonnych – w świetle przepisów prawa oświatowego – stała się więc działalnością nielegalną⁹⁵, za której wykonywanie groziły nawet sankcje karne, najczęściej jednak nieegzekwowane⁹⁶.

Po wycofaniu nauki religii z systemu oświaty i wychowania, mimo niebezpieczeństw nastąpiła – jak odnotowywali urzędnicy państwowi – „duża aktywizacja księży zakonnych i siostr zakonnych” na polu nauczania religii⁹⁷. Kuratoria okręgów szkolnych zobowiązywano do składania okresowych sprawozdań dotyczących prowadzonych przez Kościół punktów katechetycznych. W statystykach należało odrębnie ujmować zgromadzenia zakonne⁹⁸. Władze terenowe interweniowały nawet wówczas, gdy odkryły, że siostry prowadzą nauczanie religii w domach prywatnych⁹⁹. W okresie tak niekorzystnym dla zakonnych katechetek siostry mimo wszystko w miarę możliwości zdobywały i podnosiły swoje kwalifikacje zawodowe, co też skrupulatnie rejestrowane było przez UdSW¹⁰⁰.

Jak szacowano, w połowie lat 70-tych stan liczebny zakonów żeńskich w Polsce był dość znaczący (106 zakonów

⁹⁵ AAN M. Ośw., sygn. 8666, *Działalność, organizacja, stan liczebny punktów katechetycznych – sprawozdania Kuratorów Okręgów Szkolnych w I. 1961-1962, Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi do dyrektora Departamentu Szkół Ogólnokształcących Ministerstwa Oświaty*, dn. 19 października 1961 r., k. 44-46.

⁹⁶ Por. D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych...*, t. 2, s. 88-95. Na przykład w 1962 r. na dwie katechetki przynależące do zgromadzenia ss. służebniczek śląskich nałożono kary grzywny po 1500 zł za nauczanie religii, jednak nie zostały one zapłacone. APSK, sygn. s. C. Zarząd Prowincji VI Sekretariat Prymasa Polski VI Wydział Spraw Zakonnych, 1. Korespondencja (ogólnie) od 1972-1985, *Ankieta za lata 1949-1984*, b. p.

⁹⁷ AAN M. Ośw., sygn. 8666, GMWP, *Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi do dyrektora Departamentu Szkół Ogólnokształcących Ministerstwa Oświaty* z dn. 19 października 1961 r., k. 44-46; por. AAN M. Ośw., sygn. 8666, GMWP, *Meldunek Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego do Ministerstwa Oświaty o realizacji zarządzenia Ministra Oświaty w sprawie rejestracji punktów katechetycznych wg stanu z dnia 25 września 1961 r.*, k. 41.

⁹⁸ AAN M. Ośw., sygn. 8666, GMWP, *Pismo z Ministerstwa Oświaty* z dn. 16 października 1961 r., dot. punktów katechetycznych, k. 1.

⁹⁹ AAN M. Ośw., sygn. 8666, GMWP, *Sprawozdanie Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego dla Ministerstwa Oświaty z przeprowadzonej rejestracji punktów katechetycznych* z dn. 2 października 1961 r., k. 167.

¹⁰⁰ AAN UdSW, sygn. 133/315, *Sprawozdanie z przeprowadzonej wizytacji w dn. 5 grudnia 1972 r. domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr Urszulanek w Krakowie*, k. 12-15.

żeńskich, w tym: 2372 domy zakonne i 27 628 zakonnic)¹⁰¹. Zaniepokojenie władz świeckich budziło przede wszystkim wzmożone zaangażowanie sióstr w pracę parafialną, w tym – katechetyczną. Zaproponowano zatem, by zwiększyć zatrudnienie zakonnic w sektorze publicznym, a zwłaszcza w „społecznie użytecznych dziedzinach pracy”¹⁰²: w zakładach „Caritasu” i opieki społecznej, na szczególnie trudnych placówkach: dla osób w podeszłym wieku, nieuleczalnie chorych, upośledzonych, czy szpitalach zakaźnych. Planowano również, by zgromadzenia zakonne bardziej angażować do pracy wśród Polonii¹⁰³. Zakonny personel katechetyczny pozostawał jednak nadal liczny i skuteczny.

Prowadzona przez kilkanaście lat walka władz państwowych o podporządkowanie sobie katechezy parafialnej zakończyła się absolutnym fiaskiem. Po zmianie ekipy partyjnej i złagodzeniu polityki wyznaniowej, jesienią 1973 r. zrezygnowano całkowicie z prób kontroli punktów katechetycznych¹⁰⁴, z kolei rygorystyczne przepisy oświatowe traciły na znaczeniu w początku lat 80-tych. Rok 1981 przyniósł dalsze złagodzenie polityki wyznaniowej

państwa w zakresie nauczania religii, w tym uznanie katechezy parafialnej za wewnętrzną sprawę Kościołów i związków wyznaniowych¹⁰⁵, co w zasadzie było tylko potwierdzeniem praktyki stosowanej już od dawna przez Kościół katolicki¹⁰⁶. W ten sposób straciły również moc prawną przepisy oświatowe dyskryminujące dotychczas katechetki zakonne.

Podsumowując, działalność katechetyczna żeńskich zgromadzeń zakonnych w polityce oświatowej władz komunistycznych stanowi ważny rozdział historii najnowszej Kościoła. W sterowanym procesie laicyzacji szkolnictwa usankcjonowano – przepisami prawa oświatowego – dyskryminację i eliminację katechetów zakonnych. Po ustawowej likwidacji szkolnego nauczania religii również katechizację pozaszkolną próbowano objąć kontrolą państwa. Wytrwale jednak wysiłki zarówno Episkopatu, jak i wierzącego społeczeństwa, celem zagwarantowania właściwego miejsca wartościom religijnym w przestrzeni publicznej, zaowocowały zmniejszeniem ingerencji państwa w działalność katechetyczną Kościoła, w tym zgromadzeń zakonnych.

S. Joanna Wiśniewska AM – mgr teologii, doktorantka, Instytut Nauk Historycznych UKSW w Warszawie; badania: działalność żeńskich zgromadzeń zakonnych w polityce oświatowej władz komunistycznych.

¹⁰¹ AAN UdSW, sygn. 142/1, *Informacje o aktualnej sytuacji i zadaniach w pracy z zakonami*, 1974 r., k. 137.

¹⁰² AAN UdSW, sygn. 142/1, *Plan pracy na IV kwartał 1974 r.*, k. 4.

¹⁰³ AAN UdSW, sygn. 133/12, *Zadania do pracy z zakonami*, k. 3-4.

¹⁰⁴ J. Doppke, *Katechizacja w Polsce...*, s. 112.

¹⁰⁵ Dz. Urz. M. Ośw., 1981, Nr 10, poz. 76.

¹⁰⁶ A. Mezglewski, *Nauczanie religii w Polsce Ludowej*, w: A. Mezglewski, W. Janiga (red.), *Studia z prawa wyznaniowego*, Lublin 2002, s. 33-36.